

POSTANOWIENIE

Dnia 2 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

w sprawie **P. M. M.**

oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 2 sierpnia 2017 r.,

zażalenia obrońcy oskarżonego na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 5 lipca 2017r., sygn. akt II KK 95/17

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przy formułowaniu pod adresem zaskarżonego postanowienia dwóch zarzutów obrazy prawa procesowego, to jest art. 249 § 1 k.p.k. w zw. z art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 258 § 2 k.p.k., uszło uwagi autora zażalenia – jak się wydaje – ugruntowane już w judykaturze zapatrywanie, że „podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, określone w art. 258 § 2 k.p.k., przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 k.p.k. i art. 257 § 1 k.p.k. i przy braku przesłanek negatywnych określonych w art. 259 § 1 i 2 k.p.k., stanowią samodzielne przesłanki szczególne stosowania tego środka zapobiegawczego” (zob. uchw. 7 sędziów SN z 19 stycznia 2012 r., I KZP 18/11, OSNKW 2012, z. 1, poz. 1).

Skoro zatem zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że P. M. M. popełnił przypisane mu w pierwszoinstancyjnym wyroku przestępstwo (tego skarżący w gruncie rzeczy nie neguje), i nie sposób skutecznie zaprzeczyć, że izolacja oskarżonego służyć będzie zabezpieczeniu postępowania przed różnymi utrudnieniami z jego strony, a stosowaniu *in concreto* tymczasowego aresztowania nie sprzeciwia się zasada minimalizacji i proporcjonalności środków zapobiegawczych, to już sam fakt skazania oskarżonego przez Sąd *a quo* na karę pozbawienia wolności znacząco przekraczającą 3 lata wolno było uznać za wystarczającą przesłankę do wydania zaskarżonego postanowienia. Takiemu podejściu nie stały na przeszkodzie żadne szczególne względy.

Silnie trzeba podkreślić, że realną obawę ucieczki lub ukrywania się P. M. M. uzasadniało w stopniu dostatecznym wydanie wobec niego w swoim czasie europejskiego nakazu aresztowania. Siłą rzeczy nie zachodziła potrzeba weryfikowania występowania owej obawy za pomocą takich czy innych dowodów ścisłych czy nawet swobodnych. Bez znaczenia było, czy oskarżony w miejscu, w którym został przez hiszpańskie organy ścigania zatrzymany, przebywał z zamiarem stałego pobytu i czy miejsce to było tym organom wcześniej znane. Ważne, że pobyt oskarżonego za granicą stanowił przeszkodę w prowadzeniu procesu w Polsce.

Dlatego orzeczono jak w dyspozytywnej części postanowienia.

[aw]